

Parlamentu Federalnego i Rady Federalnej. Autor omawia kolejno pozycję prawną frakcji oraz pozycję deputowanych jako członków frakcji. I tutaj ograniczył się do schematycznego przedstawienia funkcji frakcji. Niezwykle interesujące zagadnienie przeobrażeń związanych z historią frakcji CDU/CSU oraz tzw. czwartej partii nie znalazło dotąd miejsca w polskim piśmiennictwie politologicznym. A przecież problem trudnego sojuszu obu partii chadeckich, jego historyczno-politycznych uwarunkowań, kryzysów, granic autonomii CSU ma już swą bogatą literaturę na gruncie zachodnioniemieckim². Nie przyciągnęły też uwagi autora wywierające wpływ na specyficzny wokół CDU/CSU klimat polityczny takie organizacje, jak chociażby Koło Przyjaciół CSU (*CSU-Freundeskreis*).

Pracę zamyka omówienie form oddziaływania partii politycznych na Radę Federalną. Śledząc zmagania dwóch największych partii RFN o wpływy na tym forum, autor charakteryzuje jednocześnie mechanizmy i czynniki ułatwiające i sprzyjające oddziaływaniu centralnych kierownictw partyjnych na działalność Rady Federalnej.

Książka Z. Maciąga stanowi niewątpliwie ważną pozycję w polskiej literaturze naukowej podejmującej kwestię systemów partyjnych państw burżuazyjnych. Przybliżyła ona polskiemu czytelnikowi mało znane i złożone mechanizmy funkcjonowania partii politycznych w RFN, konfrontując je z prawno-konstytucyjną regulacją. Przeprowadzona w pracy analiza norm prawnych dotyczących działalności partii politycznych, jak również mechanizmów umożliwiających różnorodne interpretacje tych norm, w pełni uzasadnia konkluzję autora, iż podstawowe konflikty klasowe przebiegają nie między partiami, lecz wewnątrz nich. Znajomość tych zagadnień jest wymogiem nie tylko czasu.

Anna Wolff-Powęska

FRANZ JOSEF STRAUSS: *Gebote der Freiheit*. Verlag Gruenwald, München 1980, 318 ss.

Książki Franza Josefa Straussa nie wymagają specjalnej rekomendacji. Z uwagi na osobę autora, jego pozycję na arenie politycznej RFN oraz udział w kształtowaniu profilu ideologicznego chadecji zachodnioniemieckiej wywołują one zawsze żywe zainteresowanie. Omawiane tu opracowanie przywódcy bawarskiej CSU stanowi kwintesencję jego dotychczasowych wypowiedzi i publikacji oscylujących wokół problemu miejsca RFN oraz Europy w konflikcie Wschód—Zachód. Uważny czytelnik publicystyki Straussa skonstatuje jednak, iż za fasadą starannie wydanej 318-stronnicowej pracy kryją się wielokrotnie powielane opinie i oceny skierowane głównie przeciw polityce rządzącej koalicji socjalliberalnej.

Osnową myśli politycznej Straussa, jest — jak sugeruje wydawca książki — idea wolności człowieka, narodów i państw, zaś intencją autora jest wskazanie podstawowego katalogu prawd, które przyczyniłyby się do obrony i zabezpieczenia wolności tak od strony wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Na jakich fundamentach pragnie czołowy ideolog chadecji oprzeć wolność człowieka i społeczeństwa?

Już we wstępie autor określa czynniki, które „zagrożą ciężko zdobytej sta-

² Por. chociażby G. M ü c h l e r, *Das schwierige Bündnis*. München 1976.

bilizacji, bezpieczeństwu i wolności". Zalicza do nich: ekstremizm lewicy, działalność marksistów oraz „wschodni kolektywizm”. Linie demarkacyjną między światem wolności i niewoli przeprowadza Strauss w centrum Europy, wzdłuż granicy między RFN i NRD.

Rozdział I, który w zamierzeniach autora miał sprecyzować przesłanki wolności, zawiera w istocie totalną krytykę socjalizmu oraz polityki rządu koalicji SPD/FDP. Pełne demagogii wynurzenia Straussa sprowadzają się do jedynej konkluzji, iż wolność oznacza odrzucenie kolektywizmu, idei równości oraz demokratyzacji i współdecydowania.

Filarem, na którym ma wspierać się wolność, jest — według autora — historia, traktowana całościowo, jako źródło inspiracji dla całego narodu niemieckiego. Lekcja historii, jakiej udziela czytelnikowi Strauss, jest wielce wymowna. Jest ona przede wszystkim próbą usprawiedliwienia polityki III Rzeszy i przerwania odpowiedzialności za wybuch II wojny światowej na państwa ościenne. Z kompleksu zagadnień związanych z historią Niemiec XX w. interesuje autora głównie los „wypędzonych” z obszaru zachodniej Polski Niemców. Dojście Hitlera do władzy motywuje kryzysem gospodarczym i bezrobociem, lansując przy tym z gruntu fałszywą tezę, iż jedynymi opozycjonistami Führera w III Rzeszy byli konserwatyści.

Niemcy Zachodnie czyni Strauss najbardziej odpowiedzialną siłą za wolność narodu niemieckiego oraz całej Europy. Tyleż sztandarowe, co demagogiczne hasła o niepodzielności wolności oraz związkach jedności narodu i wolności służą lansowanej przez autora tezie, jakoby oba państwa niemieckie stanowiły obszar przeznaczenia i siłę rozstrzygającą o przyszłych losach Europy. „Prawo Niemców do samodecydowania — jak sądzi Strauss — jest manifestacją naszej wolnościowej solidarności wykraczającej poza ciasne, państwowo-narodowe granice”.

Powołując się na te argumenty geopolityczne, autor powtarza znane z licznych jego enuncjacji stwierdzenie, iż droga do wolności i pokoju wiedzie tylko poprzez zjednoczenie Niemiec i Europy, odnowienie polityki K. Adenauera i tzw. kursu polityki realnej. Jako przedstawiciel skrajnie prawicowego skrzydła chadecji czyni rząd koalicji socjalliberalnej odpowiedzialnym za zakłócenie równowagi europejskiej. Na drodze do wolności wszystkich Niemców stoją — jak sugeruje autor — układy tzw. wschodnie oraz polityka SPD/FDP wobec państw socjalistycznych, zagrażająca jakoby żywotnym interesom narodu niemieckiego.

Kolejnym elementem fundamentu wolności ma być silne państwo. W poszukiwaniu argumentów na rzecz idei wolności niemieckiej sięga Strauss do tradycyjnego arsenału konserwatywnych prawd. Wychodzi więc z założenia, iż wyraźne odgraniczenie państwa od społeczeństwa, odrzucenie koncepcji demokratyzacji oraz współdecydowania przyczyni się do wzmocnienia autorytetu państwa, a tym samym obrony wolności. Strauss opowiada się za wyłącznie formalną demokracją bez demokratyzacji, przez którą rozumie dążenie do kolektywistycznych celów oraz „inwazję neomarksizmu”. Ostrzega przed „czerwoną reformą” oraz wprowadzaniem tematu walki klasowej do szkół przez „czerwonych mandarynów postępu”.

W przekonaniu autora podstawą wolności jest m. in. społeczna gospodarka rynkowa. Obrona jej założeń podyktowała Straussowi niewybredną krytykę polityki gospodarczej koalicji socjalliberalnej. Dziesięcioletnie rządy SPD/FDP doprowadziły — zdaniem autora — do spustoszenia i zachwiania społeczno-gospodarczych podstaw państwa. To, co zostało zaprzepaszczane przez „lenistwo i nadmierne świadczenia socjalne”, chadecja pragnie uzdrowić. Autor nie precyzuje jednak środków i metod mających przyczynić się do osiągnięcia tych celów. Nawołuje je-

dynie CDU/CSU do obrony społecznej gospodarki rynkowej jako „podstawy wolności i stabilizacji” przeciw planowaniu i socjalistycznym reformom.

Strauss apeluje również do szeregowych członków chadecji o wzmocnienie własnej odpowiedzialności za losy narodu oraz rodziny. Przyszłość tej ostatniej szczególnie poleca opiece partii. Wychodzi bowiem z założenia, iż dzieci oraz ich rodzice są coraz bardziej narażeni na ideologiczne wpływy socjalizmu.

Mimo iż książka Straussa obfituje w hasła wolności, pokoju i bezpieczeństwa, nie przeszkadza to autorowi występować w obronie zwolenników rozwijania energii atomowej i wyzyskania jej dla celów militarnych. Deklaruje się bowiem jako orędownik polityki realizmu, „a realizm jest pierwszą przesłanką odpowiedzialnej polityki”.

Szansę rozwoju Europy w kierunku antysocjalistycznym upatruje Strauss w Parlamencie Europejskim. W działalności tej instytucji widzi możliwość uaktywnienia partii chrześcijańsko-demokratycznych. Powołaniem chadecji jest — jak stwierdza autor — zjednoczenie Niemiec oraz Europy na podstawach porządku wolnościowego i demokratycznego. Jego dewiza polityczna na przyszłość brzmi: „Kto odrzuci *Pax americana*, musi stworzyć *Pax atlantica*, by uniemożliwić *Pax sowjetica*”.

Szerząc psychozę zagrożenia ze Wschodu wzywa RFN oraz państwa zachodnioeuropejskie do „wyważonej polityki wschodniej, która kończyłaby się nie na ZSRR, lecz na Chinach”, do realizacji polityki bezpieczeństwa bez „naruszania żywotnych interesów narodu niemieckiego” oraz szukania politycznego sojusznika w Afryce — „naturalnym partnerze” Europy.

Książka Straussa, która — według zapowiedzi wydawnictwa — miała wskazać drogi realizacji wolności człowieka, narodu i państwa, okazała się pracą demagogiczną, skierowaną przeciwko programowi politycznemu SPD/FDP oraz zagrażającemu rzekomo Republice Federalnej Niemiec socjalizmowi.

Anna Wolff-Powęska

(ROBERT DALLEK: *Franklin D. Roosevelt and American Foreign Policy, 1932 - 1945*. Oxford University Press, New York 1981, 657 ss.

Postać jednego z wielkich prezydentów Stanów Zjednoczonych, Franklina D. Roosevelta, budzi ze zrozumiałych względów duże zainteresowanie. Wynika to nie tylko z faktu, że lata jego prezydentury przypadły na doniosły okres w dziejach Stanów Zjednoczonych: wielki kryzys i II wojnę światową. Powodowane jest to także złożonością działań Roosevelta, m. in. jego uniwersalistycznymi koncepcjami porządku światowego, metodami rozwiązania ostrego kryzysu ekonomicznego w kraju.

Stąd też prace dotyczące życia i działalności Roosevelta liczą się na tysiące pozycji. Niewielka tylko ich część posiada jednak wartość godną odnotowania. Najwnikliwiej zbadano politykę wewnętrzną prezydenta, jego reformy gospodarcze i społeczne, określane mianem *New Dealu*. Zainteresowanie polityką zagraniczną Roosevelta wzrosło na dobrą sprawę dopiero u schyłku lat pięćdziesiątych. Pojawiały się wówczas pozycje analizujące wycinki działań Stanów Zjednoczonych